

# Muza? Femme fatale? Propagatorka kultury?

Dagny Juel Przybyszewska powraca. Jako patronka stypendium dla młodych twórców. I jako mit, który warto współcześnie rozebrać.

„Po ponad stu latach od swojej śmierci Dagny Juel Przybyszewska wciąż jest obecna w świadomości kulturowej raczej jako przykład mitu Aspazji i femme fatale niż osoba z krwi i kości, młoda kobieta o artystycznych aspiracjach, pisarka i propagatorka kultury” – pisze Aleksandra Sawicka. I zaraz dodaje: „Jej nazwisko wiąże się z nazwiskami wielkich Skandynawów: Edvarda Muncha, Augusta Strindberga, Gustava Vigelanda, oraz słynnych Polaków: Stanisława Przybyszewskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Tadeusza Boya-Żeleńskiego i wielu innych. Nie istnieje Dagny oderwana od tych mężczyzn: nawet sposób pisania o niej – per ‘Dagny’ – jest przejawem pewnego rodzaju uprzedmiotowienia jej czy tej traktowania jako osoby niesamodzielnej, niepełnej, kogoś, kto jest bardziej dzieckiem niż osobą dorosłą”.

## UKOCHANY STAŚ

Urodziła się 8 czerwca 1967 roku w norweskim miasteczku Kongsvinger. Była drugą córką spośród pięciorga rodzeństwa. Miała ojca lekarza i... w zasadzie niewiele więcej o jej wczesnym życiu wiadomo. Opis dzieciństwa w biograficznej książce o Dagny zamyka się na kilku stronach.

Akcja, w której Dagny wyrasta na bohaterkę, rozpoczyna się jednak nieco później. Na

przykład w momencie pojawienia się w życiu Dagny Hjalmara Christensena – młodego pisarza i krytyka literackiego. Ich związek – młodzieńczy, a więc namiętny – co prawda nie przetrwał, ale pojawili się wkrótce w otoczeniu Dagny inni mężczyźni.

Nowe przyjaźnie, studia muzyczne, cele i pragnienia – wszystko to sprawiło, że Norweżka wkrótce trafiła do Berlina. Tam rzuciła się w wir romansów, do swojego spektakularnego z czasem C.V. wpisując między innymi Augusta Strindberga. Tam też w 1893 roku nastąpiło pierwsze spotkanie Dagny ze Stanisławem Przybyszewskim.

„Jeśli założy się, że do końca marca Dagny zaangażowana była w związek ze Strindbergiem, to trzeba przyznać, że dość szybko skierowała swoje zainteresowanie w stronę Przybyszewskiego. 13 kwietnia Przybyszewski poczynił pierwsze zachowane do naszych czasów wyznanie miłosne. Były to skierowane do Dagny po polsku sparafrazowane nieco strofy wiersza Słowackiego »Ostatnie spotkanie«”.

Co było potem – to już wiemy z legendy...

## MUZA I PROPAGATORKA

Los Przybyszewskich rzucających po całej Europie – w tym także wliczyć należy Kraków, gdzie



Aleksandra Sawicka,  
„Dagny Juel  
Przybyszewska. Fakty i  
mity”, słowo/obraz  
terytoria, Gdańsk 2006.

stali się pod koniec XIX wieku czołowymi postaciami krakowskiej bohemy – atmosfera wokół samej Dagny, a wreszcie jej samobójcza śmierć w wieku zaledwie 33 lat to kiedyś i dzisiaj wciąż interesujące tematy. Aleksandra Sawicka rozprawia się z nimi w części swojej książki zatytułowanej „Rozrachunek z mitami”.

„Uważne prześledzenie biografii Dagny Przybyszewskiej pozwala zakwestionować wiele mitów powstałych wokół jej osoby” – pisze Sawicka. „Okazać się więc może, że wcale nie była wyemancypowaną młodą kobietą świadomą własnej wartości. Jej rola femme fatale była najprawdopodobniej wy-

studiowanym wizerunkiem, który starała się narzucić sobie i innym”.

Sawicka przyznaje także, że Dagny nie tylko była muzą artystów bohemy. Mocno angażowała się również w popularyzowanie ich sztuki. „To trudne i często wymagające poświęcenia zadanie znajdowało oparcie w jej zamiłowaniu do sztuk plastycznych, literatury i muzyki. Dlatego w pełni zasługuje ona na nadanie jej przez Martina Naga miano propagatorki kultury”.

## DAGNY DZISIAJ

Nie dziwić więc powinno, że Dagny – pretekst do dyskusji na wiele tematów – to dzisiaj

dobra patronka stypendiów dla młodych literatów. Tak się stało w przypadku międzynarodowego programu w Willi Decjusza. W ramach tego projektu – zatytułowanego „Dagny” właśnie – w ciągu ostatnich dwóch lat do Krakowa przyjechało blisko czterdziestu autorów z Polski, Norwegii, Niemiec, Ukrainy i Białorusi. W Willi Decjusza pracowali, wymieniali się doświadczeniami, konfrontowali mity na temat swoich kultur.

Dzisiaj startuje festiwal literacki „Dagny – romans kultur”, który jest podsumowaniem tego programu. Będą to przede wszystkim spotkania z autorami, którzy w ciągu ostatnich dwóch lat rezydowali w Willi Decjusza. Na imprezie pojawią się również zaproszeni goście, krytycy literaccy, historycy. Podczas festiwalu odbędzie się ponadto premiera antologii ‘Podróż na północ’.

Będzie też dyskusja o Dagny, na którą autorowi tego tekstu zaprosić wypada w szczególności sposób. W piątek, 7 października, o godz. 12 w Bunkrze Sztuki przy pl. Szczepańskim o micie Dagny będą mówić autorka książki „Dagny Juel Przybyszewska. Fakty i legendy”, Aleksandra Sawicka; historyczka literatury i krytyczka, prof. Gabriela Matuszek i wreszcie pisarz, Mariusz Sieniewicz.

MARCIN WILK